**Blokada środków na rachunku bankowym przez prokuratora – czego możemy się spodziewać?**

A więc stało się – logujemy się na nasze konto firmowe, patrzymy, a tam blokada, która uniemożliwia nam wykonanie przelewów wychodzących. Szok – to chyba najczęstsze uczucie w takie sytuacji. Warto więc wiedzieć, jak potencjalnie można wybrnąć z tej trudnej i nadzwyczaj mało przyjemnej sytuacji.

**Kto może zablokować nasz rachunek?**

Jest to absolutnie podstawowe pytanie. Mamy kilka instytucji, które mogą tego dokonać – niektóre z nich to: bank, komornik, urząd skarbowy lub prokurator. Naszym pierwszym krokiem powinno więc być dowiedzenie się w banku, kto taki zablokował nam konto – taką informację raczej uzyskamy bez większych problemów. Tak czy inaczej w omawianym dzisiaj wariancie organem dokonującym blokady będzie właśnie **prokurator**.

**Ważne pytanie: czy prokurator może zablokować nam pieniądze na koncie bez postawienia nam zarzutu popełnienia przestępstwa?**

Niestety może. Wynika to z art. 86 ustawy o przeciwdziałaniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Generalnie chodzi o to, aby zablokować środki mogące mieć potencjalnie związek z popełnieniem przestępstwa – a czy do niego doszło, czy nie, to już prokurator ustala w toku postępowania. Problem w tym, że my w tym czasie nie mamy dostępu do naszych pieniędzy, nawet będąc niewinnymi.

**Wiemy, że prokurator zablokował nasz rachunek – co dalej?**

Gdy zorientujemy, że zablokowano nam konto, tokoniecznie należy dopytywać, czy bank dysponuje dokumentem dotyczącym blokady – w naszym dzisiejszym przypadku będzie to postanowienie prokuratora ze stosowną sygnaturą akt. W kolejnym kroku powinniśmy skontaktować się z prawnikiem oraz poczekać na postanowienie o dokonaniu blokady – w takim zawiadomieniu powinny być dość ogólnie wymienione powody zablokowania rachunku. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby w międzyczasie nasz prawnik starał się dowiedzieć jak najwięcej, dzwoniąc chociażby do prokuratora i dopytując go o szczegóły. Ok, teoretycznie możemy zrobić to sami, ale jeśli ktoś nie ma prawniczego zacięcia i doświadczenia w podobnych sytuacjach, to raczej nie ogarnie tematu na takim poziomie, na jakim zrobi to doświadczony prawnik.

**Na jak długo nasz rachunek może pozostać zablokowany?**

Teoretycznie **od 3 dni do 6 miesięcy**, ale w praktyce może to być i **kilka lat**. Dlaczego tak drastycznie? Ponieważ w trakcie prowadzenia postępowania może dojść do wydania postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym lub postanowienia o zabezpieczeniu dowodów rzeczowych. W praktyce częściej spotyka się tę drugą sytuację, gdyż prokuratorzy „idą na łatwiznę” – ta ścieżka jest łatwiejsza, gdyż nie wymaga szybkiego zgromadzenia dowodów uprawdopodobniających popełnienie przez nas przestępstwa. W takiej sytuacji blokada naszego rachunku może trwać do zakończenia postępowania, a więc latami. Nie są to dobre informacje, no ale niestety tak to wygląda w rzeczywistości.

**Jak możemy walczyć z blokadą na naszym rachunku?**

Niestety, ale nie mamy tutaj wielkiego pola manewru. Jeśli więc jakiś prawnik obiecuje nam, że daje 100% gwarancję zwolnienia naszych środków, to zwyczajnie ściemnia (albo nie do końca zdaje sobie sprawę z tego, z czym przyjdzie mu się mierzyć). Jednak nie można poddawać się bez walki!

Podstawowym krokiem czynnego oporu jest **wniesienie zażalenia na decyzję o zastosowaniu blokady**. Mamy na to **7 dni** od momentu doręczenia tejże decyzji, więc nie należy tutaj zbytnio zwlekać. Kluczową kwestią będzie znajomość tego, co nam zarzucają – im więcej wiemy, tym lepiej dla nas, gdyż możemy wtedy lepiej odeprzeć konkretne argumenty. Niestety, w praktyce często zdarza się tak, że otrzymujemy lakonicznie sformułowane zarzuty, co do których ciężko nam się sensownie odnieść. Wtedy musimy dostarczyć jak najwięcej dokumentów świadczących na naszą korzyść – np. umowy z naszymi kontrahentami, listy przewozowe potwierdzające wywóz towarów poza Polskę, faktury zakupowe, specyfikacje zamówień i tak dalej. Generalnie chodzi o to, aby przekonać organ dokonujący blokady, że prowadzimy legalną działalność i blokada nałożona na nasze konto najprawdopodobniej jest zwykłą pomyłką.

No i tutaj właśnie bardzo przyda nam się wsparcie prawnika, który ma doświadczenie w podobnych sprawach. Taka osoba pomoże nam zredagować urzędowe pisma (co wcale nie jest takie łatwe) oraz będzie wywierać presję na prokuratora prowadzącego postępowanie, co również może nie być bez znaczenia.

**Czy mamy realną szansę na odblokowanie naszego rachunku bankowego?**

Cóż, szanse są zawsze, ale warto mieć świadomość, że prokurator dokonujący blokady prawie na pewno odrzuci nasze zażalenie. Co wtedy? Wtedy prześle je do właściwego sądu, który rozpatrzy je na posiedzeniu. Cały proces trwa zwykle kilka miesięcy (często pół roku), a na jego końcu większość poszkodowanych (bo tak ich można nazwać) dowiaduje się, że sąd i tak utrzymuje w mocy postanowienie o blokadzie.

**Postępowanie się zakończyło – czy w takiej sytuacji środki zostaną mi zwrócone?**

Być może tak, być może nie – to już zależy od konkretnego przypadku. Ale uwaga! Nawet jeśli umorzono postępowanie z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa, to i tak organ nie zawsze zwróci nam zajęte środki! Może bowiem zdarzyć się tak, że zostanie orzeczony **przepadek** – dzieje się tak w oparciu o art. 323 § 3 k.p.k., którego nie będziemy już cytować.

Na sam koniec oczywiście życzymy Ci, żebyś nigdy nie musiał stosować w praktyce zawartych tutaj informacji.

***Z pozdrowieniami***

***Ekipa Białych Kołnierzyków***